

Sygn. akt I C 1280/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2022 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Kirsch

Protokolant: st. sek. sąd. Anna Lipińska

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2022 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. i E. S.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki M. S. kwotę **85.000** zł (osiemdziesiąt pięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 75.000 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych) za okres od dnia 27 listopada 2018 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) za okres od dnia 22 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki E. S. kwotę **85.000** zł (osiemdziesiąt pięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 75.000 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych) za okres od dnia 27 listopada 2018 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) za okres od dnia 22 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty,

III. w pozostałej części powództwo M. S. w zakresie żądania zasądzenia ustawowych odsetek za opóźnienie od kwoty 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych), oddała,

IV. w pozostałej części powództwo E. S. w zakresie żądania zasądzenia ustawowych odsetek za opóźnienie od kwoty 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych), oddała,

V. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki M. S. kwotę 10.417 zł (dziesięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty,

VI. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki E. S. kwotę 9.667 zł (dziewięć tysięcy sześćset sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty,

VII. zwraca pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w W. ze Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Siedlcach) kwotę 123,90 zł (sto dwadzieścia trzy złote i dziewięćdziesiąt groszy) tytułem niewykorzystanej części zaliczki uiszczonej na poczet wynagrodzenia biegłej M. M. za sporządzenie opinii.

Sygn. akt I C 1280/20

UZASADNIENIE

W dniu 30 października 2020 r. wpłynął do Sądu Okręgowego w Siedlcach pozew M. S. i E. S., w którym każda z nich wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł.:

- kwoty 85.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 75.000 zł za okres od dnia 27 listopada 2018 r. do dnia zapłaty, zaś od kwoty 10.000 zł za okres od dnia następnego po dacie wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Jako podstawę prawną swoich roszczeń powódki wskazały art. 448 kc w związku z art. 24 par. 1 kc.

Szczegółowe uzasadnienie pozwu znajduje się na kartach od 5 do 9 akt sprawy.

W dniu 8 lutego 2021 r. wpłynęła do akt sprawy odpowiedź na pozew pełnomocnika pozwanego, w której pozwany nie uznał powództwa, wniósł o jego oddalenie w całości i zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Szczegółowe uzasadnienie odpowiedzi na pozew znajduje się na kartach od 44 do 47 akt sprawy.

Na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2022 r. pełnomocnicy stron podtrzymywali swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie (stanowiska pełnomocników stron zarejestrowane na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2022 r. – 00:47:46-00:57:36).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 26 sierpnia 2000 r. w K. miał miejsce wypadek drogowy polegający na tym, że W. M. kierując samochodem ciężarowym wraz z naczepą nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że na prostym odcinku drogi zjechał na przeciwny pas ruchu, po czym zderzył się z jadącym z naprzeciwka samochodem ciężarowym kierowanym przez W. S.. W wyniku zdarzenia W. S. doznał bardzo poważnych obrażeń ciała, które skutkowały jego śmiercią na miejscu.

Pasażerem kierowanego przez W. S. pojazdu była jego siedemnastoletnia wówczas córka E. S. (powódka), która doznała obrażeń ciała w postaci: stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgu i ukruszenia korony siekacza.

Sprawca zdarzenia W. M. został uznany winnym spowodowania wypadku drogowego i skazany za ten czyn wyrokiem Sądu Rejonowego w Kraśniku, wydanym w dniu 26 lutego 2001 r. w sprawie II K 68/01.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w Ł. przyjęło na siebie odpowiedzialność za skutki przedmiotowego wypadku.

W. S. urodził się w dniu (...) W chwili śmierci miał (...) lat. Przez 20 lat W. S. był zawodowym kierowcą.

W. S. przez blisko dwadzieścia lat pozostawał w związku małżeńskim z J. S.. Bezpośrednio przed wypadkiem zamieszkiwał razem z żoną i czwórką dzieci. W. S. i J. S. byli zgodnym, kochającym się i szczęśliwym małżeństwem. W związku małżeńskim pozostawali od blisko dwudziestu lat. Łączyły ich prawidłowe i pozytywne relacje.

Powódka M. S. w chwili śmierci ojca miała niespełna pięć lat. Nie była obecna na jego pogrzebie. Po śmierci ojca zamieszkiwała z matką i trójką starszego rodzeństwa. Z okresu dzieciństwa pamięta w szczególności wspólne wyjazdy rodzinne oraz jazdę z ojcem samochodem. Ukończyła szkołę podstawową, technikum o kierunku logistycznym, a

następnie studia wyższe. Obecnie jest panną i nie posiada dzieci. Od kilku lat pozostaje w szczęśliwym związku nieformalnym, jest zaręczona i w najbliższej przyszłości planuje ślub. Powódka w dalszym ciągu zamieszkuje razem z matką w domu rodzinnym. M. S. ani przed śmiercią, ani po śmierci ojca nie korzystała z pomocy psychologicznej ani psychiatrycznej. Nigdy nie sprawiała problemów natury wychowawczej. Na wiadomość o śmierci ojca zareagowała płaczem, nie rozumiała dokładnie co się stało, nie rozumiała przyczyn jego braku. Płakała, tęskniła za ojcem, uczestniczyła emocjonalnie w wyjątkowo stresujących zmianach w rodzinie. Powódka z uwagi na wiek nie była zdolna do przeżywania pełnowymiarowej żałoby, jej reakcje miały charakter wybiórczy, głównie emocjonalny. Rozwój emocjonalny M. S. przebiegał wszechstronnie prawidłowo. Dzięki wsparciu, opiece i miłości rodziny łagodnie przechodziła stratę ojca.

Powódka E. S. w chwili śmierci ojca miała siedemnaście lat. Była uczestnikiem wypadku, w którym zginął jej ojciec. Doznała dość poważnych obrażeń ciała. Z okresu dzieciństwa i wczesnej młodości pamięta w szczególności weekendowe wyjazdy na wieś, na wycieczki i na wakacje. W chwili śmierci ojca powódka była uczennicą trzeciej klasy liceum ogólnokształcącego. Za pierwszym razem nie udało jej się zdać matury, ale zdała ją w następnym roku. Uzyskała wykształcenie licencjackie, ukończyła również studium policealne o kierunku hotelarskim. Po zakończeniu edukacji powódka rozpoczęła pracę zawodową, ale z uwagi na różnego rodzaju przypadłości zdrowotne dwukrotnie korzystała ze świadczenia rehabilitacyjnego. Od kilku lat powódka nie pracuje zawodowo. Dwukrotnie rozpoznawano u niej tętniaka mózgu, zalecano operację kręgosłupa, ale ostatecznie w trakcie leczenia we Francji tego rodzaju diagnozy nie potwierdziły się. Powódka od ośmiu lat jest w nieformalnym związku z obywatelem Francji. W 2017 lub 2018 r. na stałe osiedliła się we Francji. W 2020 r. urodziła córkę w siódmym miesiącu ciąży. Dziecko urodziło się z wieloma problemami ze zdrowiem i w zasadzie do chwili obecnej nie opuszcza szpitala. W związku z powyższymi okolicznościami, obawami o zdrowie córki, znacząco pogorszył się stan zdrowia psychicznego powódki. Zdiagnozowano u niej depresję, we Francji była hospitalizowana na oddziale psychiatrycznym, do chwili obecnej leczona jest psychiatrycznie. Wypadek, w którym uczestniczyła powódka był dla niej nagłym, głęboko angażującym zdarzeniem traumatycznym, naruszającym jej równowagę fizyczną, psychiczną oraz poczucie bezpieczeństwa. Borykając się ze skutkami wypadku powódka równolegle przechodziła żałobę, czuła smutek, tęsknotę za ojcem, miała poczucie nieoczekiwanej, nieodwracalnej i bolesnej straty. Powódka zareagowała na śmierć ojca żałobą, która objęła u niej sferę behawioralną, poznawczą i emocjonalno-społeczną. Ojciec był jej bliski. Jego śmierć zerwała między nimi naturalną, trwałą, stabilną i pozytywną więź. Proces żałoby powódki po śmierci ojca został zakończony.

W piśmie z dnia 30 sierpnia 2018 r. powódki zgłosiły pozwanemu żądanie wypłaty na rzecz każdej z nich tytułem zadośćuczynienia kwoty po 100.000 zł. Decyzją z dnia 26 listopada 2018 r. pozwane towarzystwo przyznało i wypłaciło każdej z powódek kwotę po 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Dalsze prowadzone pomiędzy stronami pertraktacje ugodowe nie doprowadziły do przyznania i wypłaty na rzecz powódek dodatkowych kwot.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów: wyroku Sądu Rejonowego w Kraśniku, wydanego w dniu 26 lutego 2001 r. w sprawie II K 68/01 (k. 21-22), odpisów aktów stanu cywilnego (k. 23, 24 i 25), dokumentacji zgromadzonej w toku postępowania likwidacyjnego (k. 52 – forma zdigitalizowana), pisemnych zeznań świadka J. S. (k. 69-76), tłumaczenia historii choroby E. S. (k. 91-94), opinii biegłej psycholog M. M. (k. 96-103v i 148-152v), dokumentacji medycznej (k. 117-128), zeznań M. S. i E. S. zarejestrowanych na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2022 r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z przepisem art. 9a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013. 392 j.t.) umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w art. 9 ustawy, będące następstwem zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Z kolei zgodnie z przepisem art. 9 ust. 1 ustawy - umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikłe z niewykonania lub

nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków.

W niniejszym procesie pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady, stał jednak na stanowisku, że wypłacone powódkom w toku postępowania likwidacyjnego kwoty w całości zrekompensowały doznaną przez nie krzywdę.

Przepis art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych wskazuje, iż z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną szkodę w związku z ruchem tego pojazdu będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Pojęcie szkody w polskim prawie cywilnym obejmuje zarówno szkodę majątkową sensu stricto, jak i szkodę niemajątkową w postaci krzywdy. W relacji do tak określonego zakresu szkody powstaje obowiązek jej naprawienia poprzez odszkodowanie obejmujące zarówno odszkodowanie sensu stricto, jak i zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę. Ponadto, stosownie do art. 35 w/w ustawy, ubezpieczeniem oc objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym wyrzuciła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Przy czym odpowiedzialność cywilna obejmuje także obowiązek naprawienia krzywdy, jeżeli wynika ona z ruchu pojazdu mechanicznego. Obowiązek naprawienia szkody, w tym także krzywdy w powyższym zakresie ma charakter zupełny, poprzez zapłatę odszkodowania lub odpowiedniej kwoty z tytułu zadośćuczynienia.

Okolicznością bezsporną pozostawało to, że powódki M. S. i E. S. otrzymały od pozwanego tytułem zadośćuczynienia odpowiednio kwoty po 25.000 zł każda z nich. Sporna pomiędzy stronami pozostawała zatem wysokość należnego zadośćuczynienia. Pozwane towarzystwo utrzymywało, iż wypłacone powódkom kwoty były adekwatne do rozmiaru szkody niemajątkowej i w pełni zrekompensowały odniesioną przez nie krzywdę. Powódki zaś twierdzili, iż wypłacone kwoty były zbyt niskie.

Ustalony w niniejszej sprawie przez Sąd stan faktyczny pozostawał między stronami w zasadzie bezsporny. Zastrzeżenia pozwanego budziła jednakże podstawa prawna dochodzonego roszczenia i jego zasadność. Powódki oparły bowiem swoje powództwo na treści art. 448 kc w zw. z art. 24 par. 1 kc.

W ocenie Sądu powódki mogły skutecznie domagać się zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 par. 1 kc. Nie budzi wątpliwości, iż z uwagi na datę śmierci W. S. (26 sierpnia 2000 r.), podstawą żądania zapłaty zadośćuczynienia w związku z jego śmiercią nie mógł być art. 446 par. 4 kc, który w dacie przedmiotowego zdarzenia nie obowiązywał. Faktycznie, w orzecznictwie w początkowym okresie obowiązywania art. 446 par. 4 kc istniał spór co do tego, czy roszczenia tego rodzaju dochodzone mogą być w stosunku do zdarzeń sprzed daty 3 sierpnia 2008 r., kiedy to ów przepis zaczął obowiązywać. Na chwilę obecną jednakże za ugruntowany uznać należy pogląd, iż więź pomiędzy najbliższymi członkami rodziny jest niematerialną wartością przynależną człowiekowi. Wiąż ta uznana została za dobro osobiste podlegające ochronie prawa cywilnego. Wprowadzenie art. 446 par. 4 kc doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152 z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10). Sąd Najwyższy ostatecznie przesądził też, że art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. „o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych” (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z późniejszymi zmianami), w brzmieniu obowiązującym przed dniem 11 lutego 2012 r., nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 kc (uchwała z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12).

Rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź, podlega zatem ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w codziennych sprawach. Należy więc

przyjąć, iż prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 kc i art. 24 kc. Spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/2009 LexPolonica nr 2371235, OSNC 2010/C poz. 91, OSP 2011/2 poz. 15). Również w uchwale z dnia 22 października 2010 r. wydanej w sprawie o sygnaturze akt III CZP 76/2010 (OSNC 2011/B poz. 42) Sąd Najwyższy, analizując skutki dodania paragrafu 4 do art. 446 kc uznał, iż wzmacnia on pozycję najbliższego członka rodziny, jednak nie wyklucza stosowania także art. 448 kc, przy czym na podstawie art. 448 kc zadośćuczynienie pieniężne przysługuje najbliższemu członkowi rodziny za doznaną krzywdę wówczas, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Nie może zatem budzić wątpliwości, iż śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Dobrem tym jest więź dziecka ze zmarłym rodzicem, czy żony ze zmarłym mężem i prawo do życia w pełnej rodzinie. Jak stwierdził Sąd Najwyższy, nie każdą więź rodzinną automatycznie zaliczyć można do katalogu dóbr osobistych. Dotyczy to jedynie takiej więzi, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Oczywistym jest, iż zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 kc, obowiązek udowodnienia takich faktów spoczywa na osobie, która wywodzi z nich skutki prawne i w ocenie Sądu Okręgowego, powódki M. S. i E. S. obowiązkowi temu w niniejszej sprawie sprostały.

Mając na uwadze powyższe, za zasadne i słuszne uznać należy stanowisko strony powodowej, iż podstawę przedmiotowego roszczenia stanowić może art. 448 kc w zw. z art. 24 par. 1 kc.

Z zeznań złożonych przez świadka J. S., zeznań złożonych przez same powódki, a także pozostałego materiału dowodowego, w szczególności opinii biegłej psycholog M. M., wynika bez najmniejszych wątpliwości, iż poczucie krzywdy i cierpienie powódki E. S. po stracie ojca, zwłaszcza w początkowym okresie, było znaczne. Śmierć W. S. była dla powódki nieoczekiwana, tragiczna i bardzo dotkliwa. Wywołała gwałtowne i niezwykle przykre emocje. Zwłaszcza, że w dacie wypadku powódka była młodą osobą, której w konsekwencji zabrakło ojca u progu dorosłego życia. Po śmierci ojca towarzyszyły powódce niezwykle silne emocje. Smutek, żal, poczucie nieodwracalnej straty, krzywdy i tęsknota towarzyszą jej do dnia dzisiejszego.

Nie ma żadnych obiektywnych kryteriów pozwalających na ocenę i różnicowanie rozmiaru bólu dziecka spowodowanego śmiercią rodzica, ale w okolicznościach niniejszej sprawy stwierdzić należy, że w przypadku powódki więzi z ojcem były serdeczne, oparte na uczuciu miłości, przywiązaniu i poczuciu bezpieczeństwa. Należy podkreślić, że w dacie wypadku powódka była nastolatką, zamieszkiwała w domu rodzinnym, co oznacza, że rodzice i rodzeństwo byli przysłowiowym – całym jej światem. Po śmierci ojca powódka E. S. przejawiała typową reakcję żałoby, odczuwała przykre dla niej emocje, tęskniła za ojcem, doświadczała straty i wspominała go. Negatywne doznania powódki powiększał fakt, że dodatkowo zmagala się ona z bólem i cierpieniem psychicznym, które były wynikiem doznanych przez nią podczas wypadku obrażeń.

W zakresie roszczenia zgłoszonego przez M. S., która w dacie śmierci ojca miała cztery i pół roku, stwierdzić należy, że wiek małego dziecka nie może prowadzić do negowania bądź umniejszania jego krzywdy. W niektórych przypadkach niski wiek dziecka winien być wręcz postrzegany jako czynnik zwiększający rozmiar krzywdy. Poczucie krzywdy jest na ogół procesem będącym znacząco rozciągniętym w czasie. W przypadku małego dziecka częstokroć nie chodzi o to, że nie jest ono jeszcze w stanie zrozumieć i odczuć straty, tak jak było to w przypadku małoletniej wówczas M. S.. O istnieniu i rozmiarze krzywdy małego dziecka doznanej wskutek śmierci rodzica decyduje przede wszystkim pozbawienie na przyszłość udziału rodzica w życiu dziecka, jego rozwoju, wychowaniu, dorastaniu, dojrzewaniu. Co więcej, pozbawienie opieki, miłości oraz innych uczuć ze strony rodzica. Oczywistym jest, że w 2000 r. powódka M. S. nie była w stanie zrozumieć przyczyn braku ojca, a tym samym nie była zdolna do przeżycia pełnowymiarowej żałoby. Na szczęście dzięki wsparciu, opiece, miłości i mądrości najbliższych powódka łagodnie przechodziła stratę ojca, a jej rozwój w kolejnych miesiącach i latach był prawidłowy. Dla oceny rozmiaru krzywdy powódki najistotniejsze jest to, o czym podniesiono powyżej, że wskutek wypadku została ona bezpowrotnie pozbawiona obecności, uczucia miłości, emocjonalnego ciepła, opieki i wsparcia ze strony drugiego rodzica, które na każdym etapie życia i rozwoju dziecka

jest niezmiernie ważne. Pozbawiono ją możliwości nawiązania i pielęgnowania jakże ważnej dla każdego dziecka więzi z drugim rodzicem, w tym przypadku ojcem.

Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania zeznań świadka J. S., albowiem były one, w ocenie Sądu, szczerze, spójne i logiczne, a nadto żadna ze stron nie zgłaszała co do nich jakichkolwiek zastrzeżeń. Również zeznania samych powódek uznać należało za wiarygodne. Znajdują one potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a w szczególności w opinii psychologicznej. Co do tej ostatniej wskazać należy, iż w przekonaniu Sądu, biegła psycholog M. M. dokonała analizy dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy oraz przeprowadziła badania powódek zgodnie z doświadczeniem zawodowym oraz wskazaniem wiedzy z zakresu dziedziny, którą reprezentuje. Następnie wyciągnęła adekwatne i logiczne wnioski. Sporządzona w sprawie opinia jest jasna i wyczerpująca, dlatego należy ją podzielić i uznać za pełnowartościowy materiał dowodowy. Podkreślić należy, iż strony nie zgłaszały co do niej żadnych zastrzeżeń.

Katalog dóbr osobistych wskazany w art. 23 kc nie jest katalogiem zamkniętym, zawierającym jedynie przykładowe dobra osobiste podlegające ochronie. Takim dobrem może być więc także posiadanie rodziny i szczególna więź łącząca córki z ojcem. W sytuacji więc nagłego i przedwczesnego jej zerwania na skutek śmierci, spowodowanej bezprawnym i zawinionym działaniem innego człowieka, aktualizuje się uprawnienie do żądania zadośćuczynienia od podmiotu ubezpieczającego pojazd sprawcy tego zdarzenia od odpowiedzialności cywilnej. W niniejszej sprawie pojazd sprawcy wypadku drogowego był przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie, co jest okolicznością bezsporną. Przepis artykułu 34 ustawy z dnia 22 maja 2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazuje, iż z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną szkodę w związku z ruchem tego pojazdu będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Pojęcie szkody w polskim prawie cywilnym obejmuje zarówno szkodę majątkową sensu stricto, jak i szkodę niemajątkową w postaci krzywdy. W relacji do tak określonego zakresu szkody powstaje obowiązek jej naprawienia, poprzez odszkodowanie obejmujące zarówno odszkodowanie sensu stricto, jak i zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę. Ponadto, ubezpieczeniem oc objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Przy czym odpowiedzialność cywilna obejmuje także obowiązek naprawienia krzywdy, jeżeli wynikała ona z ruchu pojazdu mechanicznego. Obowiązek naprawienia szkody, w tym także krzywdy w powyższym zakresie ma charakter zupełny, poprzez zapłatę odszkodowania lub odpowiedniej kwoty pieniężnej z tytułu zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie kompensuje bowiem szkodę niemajątkową (krzywdę), której w związku ze śmiercią spowodowaną ruchem pojazdu mechanicznego doznają osoby najbliższe zmarłego na skutek naruszenia ich własnego dobra osobistego w postaci prawa do więzi rodzinnej.

Mając na uwadze powyższe uznać należy, iż pozwane towarzystwo ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku drogowego objęte przedmiotowym pozwem.

Przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 448 kc jest bezprawne i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r. wydany w sprawie o sygnaturze akt V CKN 1581/2000, Lex Polonica nr 361049). Przyjęcie takiego stanowiska oznacza, iż podstawą zasądzenia odpowiedniej sumy zadośćuczynienia będzie każde zawinione działanie sprawcy, a więc zarówno w wypadku winy umyślnej, jak i winy nieumyślnej. Wobec treści wyroku Sądu Rejonowego w Kraśniku z dnia 26 lutego 2001 r., wydanego w sprawie o sygnaturze akt II K 68/01, nie ulega wątpliwości, że działanie sprawcy naruszenia dóbr osobistych powódek było bezprawne i zawinione.

W tym miejscu podnieść należy, iż życie ludzkie nie ma ceny. Nie można bowiem wyrazić i ustalić w sposób ekonomiczny powstałej w związku z tym krzywdy, tym bardziej, gdy śmierć osoby bliskiej ma charakter nagły i nieprzewidziany, i spowodowana jest wyłącznie działaniem osoby drugiej. Dolegliwości psychofizyczne powstałe w

związku z taką tragedią nie koniecznie muszą się tu przejawiać w jakiejś chorobie. Chodzi o sam fakt i o powstałe w związku z tym cierpienia - pustkę, lęk i samotność, które są oczywiste. Nie sposób nie zauważyć, iż tego typu sprawy mają charakter bardzo ocenny. Sąd ustalając kwotę zadośćuczynienia nie dysponuje żadnymi wskazówkami, czy tabelami określającymi wysokość zadośćuczynienia dla poszczególnych przypadków. Orzeczenia innych sądów mogą dać jedynie wskazówki w tym zakresie. Jednakże subiektywny charakter krzywdy nie pozwala na mechaniczne kierowanie się nimi nawet w bardzo zbliżonych okolicznościach. Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy także traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Ma ono służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia. Sąd miał na uwadze, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Przy czym ustalenie wysokości zadośćuczynienia wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 kwietnia 2006 r. (sygn. akt I CSK 159/05), przy ocenie, jaka suma jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. Jak z kolei zauważył Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 22 lutego 2004 r. (sygn. akt II ACa 641/03), podstawowym kryterium dla ustalenia wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia jest rozmiar i intensywność doznanej krzywdy, ocenianej według miar obiektywnych, oraz stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego, wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo. Ustalając wysokość zadośćuczynienia należy uwzględnić również wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, niepubl.).

Mając na uwadze powyższe, nie ulega wątpliwości, iż śmierć W. S. spowodowała naruszenie dóbr osobistych powódek, jakimi są posiadanie rodziny, więzi emocjonalne i duchowe pomiędzy córkami a ojcem. Więzy te, ze wskazanych wcześniej względów, były silne, zdarzenie to było dla powódek dotkliwe. Nie zmienia tego fakt, że powódka E. S. dawno zakończyła żałobę, która nie nosiła cech patologicznych, zaś obie powódki zaadoptowała się do istniejącej sytuacji i prawidłowo funkcjonują w rolach społecznych.

Z uwagi na powyższą argumentację Sąd uznał, iż kwotą należnego powódkom zadośćuczynienia winny być kwoty po 110.000 na rzecz każdej z nich. Biorąc pod uwagę, że ich roszczenia zostały dotychczas zaspokojone do kwot po 25.000 zł, Sąd zasądził na ich rzecz dodatkowo kwoty po **85.000 zł**.

Odnosnie odsetek ustawowych Sąd rozstrzygnął zgodnie z dyspozycją art. 481 par. 1 kc, wedle którego wierzyciel może domagać się odsetek za okres opóźnienia w spełnieniu przez dłużnika świadczenia pieniężnego, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W myśl art. 817 par. 1 kc - ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby jednakże wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, to zgodnie z par. 2 tegoż artykułu, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe.

Pierwotne wezwanie do przyznania i wypłaty zadośćuczynienia w kwotach po 100.000 zł wpłynęło do pozwanego towarzystwa w dniu 26 września 2018 r. (pismo było datowane na dzień 30 sierpnia 2018 r.). Należy przypomnieć, że wypadek miał miejsce w 2000 r. W ocenie Sądu Okręgowego nic nie stało na przeszkodzie, aby w ustawowym terminie 30 dni poczynić wszelkie ustalenia odnośnie skutków dla powódek przedmiotowego wypadku i wypłacić do końca upływu tego terminu żądane wówczas przez powódki zadośćuczynienia, tj. kwoty po 100.000 zł na rzecz

każdej. Decyzją z dnia 26 listopada 2018 r. pozwane towarzystwo przyznało powódkom kwoty po 25.000 zł. Jak podniesiono powyżej, pismo powódek z żądaniem przyznania i wypłaty kwot po 100.000 zł wpłynęło do pozwanego w dniu 26 września 2018 r., co oznacza, że ustawowy termin do przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego i wypłaty zadośćuczynienia upłynął w dniu 26 października 2018 r. Zatem już po tej dacie pozwany pozostawał w opóźnieniu. Skoro jednak powódki dochodziły odsetek ustawowych od kwoty 75.000 zł ($100.000 - 25.000 \text{ zł} = 75.000 \text{ zł}$) za okres od dnia następnego po dniu wydanej przez pozwanego decyzji, roszczenie odsetkowe w tym zakresie zostało przez Sąd uwzględnione.

Dopiero w pozwie powódki określiły należne im zadośćuczynienie na kwotę po 110.000 zł na rzecz każdej z nich, dochodząc odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 10.000 zł od dnia następnego po dacie wniesienia pozwu. Pozew został nadany u operatora pocztowego w dniu 27 października 2020 r. (k. 27), a wpłynął do Sądu Okręgowego w dniu 30 października 2020 r. Zarządzenie o doręczeniu odpisu pozwu zapadło w dniu 5 stycznia 2021 r. (k. 37) i tego samego dnia odpis pozwu wraz z załącznikami nadany został na adres pozwanemu. Odpis pozwu doręczony został pozwanemu w dniu 14 stycznia 2021 r. Skoro powódki wniosły o zasądzenie odsetek od kwoty po 10.000 zł od dnia następnego po dniu wniesienia pozwu, Sąd uznał za stosowne zasądzić odsetki ustawowe za opóźnienie od tej kwoty po upływie zwyczajowego terminu 7 dni od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, tj. od dnia 22 stycznia 2021 r.

Powódki jedynie w nieznacznym zakresie uległy swoim żądaniom, tj. w odniesieniu do okresu, za który zasądzone zostały odsetki ustawowe za opóźnienie od kwot po 10.000 zł. W związku z powyższym na podstawie art. 98 kpc Sąd zasądził na ich rzecz koszty procesu w całości. W przypadku E. S. była to łączna kwota 9.667 zł, na którą składały się następujące kwoty: 4.250 zł – opłata od pozwu, 5.400 zł – minimalne koszty zastępstwa procesowego i 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa. W przypadku powódki M. S. była to kwota o 750 zł wyższa, którą poniosła ona tytułem zaliczki na poczet dowodu z opinii biegłej psycholog (k. 84), tj. łącznie kwota 10.417 zł.

Mając na uwadze powyższą argumentację Sąd orzekł jak w wyroku.